CZĘŚĆ XLV — № 13. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z poeztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 19 Lutego. / 2 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 18 Lutego. / 1 Marca.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 8 Lutego, pełniący obowiązki Naczelnika Kirgizów na pograniczu Syberyi, pułkownik *Kleist*, podniesiony został za odznaczającą się służbę do rangi Jenerał-majora z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Deżurny Sztab-oficer Sztabu oddz. Syberyjskiego korpusu, pułkownik *Marten*, przechodzi do służby cywilnej z rangą Rzeczywistego Radzcy Stanu; — Zostający przy Oddzielnym korpusie Straży Wewnętrznej Jenerał-major *Tutołmin* zostaje zaliczony do Oddz. Kaukazskiego korpusu. — 11 Lutego, Dowodzca 1 brygady 21 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Susłow*, zaliczony zostaje do Oddz. Kaukazskiego korpusu. — 14 Lutego, Dowodzca 2 brygady 12 dywizyi pieszej Jenerał-major *Artamonow*, mianowany Dowodzcą 1 brygady 15 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-mjora *Lewuckiego*, który mianowany Dowodzcą pierwszej z tych brygad.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki z dnia 6 Lutego, Członek Rady Admiralicyi, Vice-admirał *Sulima*, dla słabości zdrowia otrzymał dymissyą z mundurem i pensyą.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, 6 Lutego, mianowani: Dyrektor Szkół gubernii Witebskiej, Radzca Kollegialny *Bernhof*, Dyrektorem Szkół gubernii Wołogodzkiej; Inspektor Gymnazyum Mohylewskiego, Radzca Kolleg. *Krasnouchow*. Pełniącym obow. Dyrektora Szkół gubernii Witebskiej — dymissyonowany Assesor Kollegialny *Filadelfin*, zostaje przyjęty na nowo do służby, jako Starszy Nauczyciel Gymnazyum Witebskiego.—7 Lutego, za wysługę lat podniesieni zostają do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Radzca Witebskiej Izby Skarbowej *Palczewski;* — Radzcy Kollegialnego, Radzca Izby Skarbowej Mińskiej, Radzca Dworu *Żgalski;* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni, Nadzorcy Akcyzy w powiatach: Sokolskim *Songin*, Żytomirskim *Zacharjaszewicz*. Zasławskim *Masłowski*, Orszańskim *Razumow*, Kopyskim *Korzeniewski*, Rohaczewskim *Lenczewski*, Czausowskim *Puszkin* i Lityńskim *Jordan;* — Otrzymuje dymissyą od służby na własną prośbę, Strapczy powiatowy Kijowski, Assesor Kollegialny *Manujłow*. — 8 Lutego, Lekarz *Sawicz*, mianowany miejskim Lokarzem Rzeczyckim; — mianowany zostaje Radzcą Honorowym za służbę od wyboru szlachty, w urzędach sądowych i administracyjnych, były Deputat Mińskiego Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia *Skumin-Tyszkiewicz*, ze starszeństwem od 27 Maja 1851; mianowani Radzcami Kollegialnemi, pełniący obowiązki Assesorów - Naczelników Wydziałów Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa Polskiego, *Krukowski* i *Wołłk*. — 12 Lutego, zostają mianowani: zostający przy Departamencie Azyatyckim Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Rzeczyw. Radzca Stanu *Timkowski*, Zarządzającym Główném S.-Petersburskiém Archiwum Ministerstwa; zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Radzca Stanu *Najdionow*, Grodzieńskim Gubernijalnym Prokurorem; — Otrzymuje dymissyą na własną prośbę, Pośrednik polubownego rozgraniczenia gruntów w powiecie Rohaczewskim, Sekretarz Gubernijalny *Potulicki-Wojzbun;* — Mianowani, Gubernijalni Sekretarze: urzędnik Kancellaryi Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora *Goriański*, Radomyślskim powiatowym Strapczym, i Pomocnik Naczelnika Stołu Witebskiego Rządu Gubern. *Przewalski*, pełniącym obowiązki Sekretarza Sądu powiatowego Wieliżskiego.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 5 Lutego, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z koroną, Naczelnik 24 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Gładyszew* i Dowodzca 2 brygady 23 dywizyi Jenerał-major *Dometi;* — Św. Anny 1 klassy, Dowodzca 1 brygady 24 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Masłowski;* — Św. Stanisława 1 klassy, Naczelnik Artylleryjskich garnizonów Okręgu Syberyjskiego Jenerał-major *Tarasow*.

— N. Cesarz Jmć w rozwiązaniu wynikłego w Ministerstwie Wojny zagadnienia: czyli należy wszystkich w ogólności oficerów, za niedbałość w służbie i uchylanie się od niej, oddawać pod sąd wojenny, lub przedstawiać ich tylko do uwolnienia od służby, bez oddania pod sąd,—zgodnie ze zdaniem Audytoryatu Jeneralnego raczył rozkazać co następuje: Sztab i Ober-oficerów, którzy nie uzyskują pochwalnej attestacyi z powodu niedbałości w służbie lub uchylania się od niej, jeżeli to pochodzi nie z niezdolności lub z rzeczywistej słabości zdrowia, jako okazujących złe sprawowanie się i naruszających przez to świętość obowiązku przysięgi i honoru, z mocy właściwego brzmienia artykułu 1351, punktu 3, 2 Części 1 Xięgi Układu Praw wojskowych, nie przedstawiać do uwolnienia od służby, ale oddawać pod sąd wojenny, pozwalając jednak Zwierzchności naznaczać im poprzednio termin do poprawy, na wzór tego, jak podobny termin naznacza się oficerom, który za złe prowadzenie się nie są attestowani; z zastrzeżeniem, iżby w ciągu trwania tego terminu nie byli oni przedstawiani ani do urlopów, ani do dymissyi i nie było czyniono im szczególnych poruczeń; a jeżeli, po upływie tego terminu nie poprawią się, wtenczas dopiero przedstawiać o oddaniu ich pod sąd, dla postąpienia według prawa.

Przy tém, J. C. Mość, na najpoddanniejsze przedstawienie Audytoryatu Jeneralnego, uznawszy, że stanawione w Sądach wojennych wyroki przeciw oficerom, przekonanym o złe obyczaje i naganne postępki, za które oni, na mocy artyk. 464 Części V Xięgi 1 Układu ustaw wojskowych skazani bywają na wykreślenie ze służby z zabronieniem im pobytu w Stolicach, pomnażają jedynie klassę ludzi złych obyczajów i wałęsających się próżnioków, którzy coraz dalej brnąc w rozpustę, stają się dla Rządu ciężarem, kiedy zkądinąd, odjąwszy im możność oddawania się złym namiętnościom, możnaby jeszcze zwrócić ich na drogę moralności i uczynić pożytecznemi sobie samym i społeczeństwu. — Najwyżej rozkazać raczył: wszystkich takich oficerów na przyszłość skazywać na zdegradowanie na prostych żołnierzy, do czasu odznaczającej się wysługi, postępując tymże sposobem i z takiemi sztab i ober-oficerami, którzy sądownie przekonani będą o niedbałość w służaie i uchylanie się od niej. Zgodnie z poprzedzającém poczynić zmiany i uzupełnienia w następujących artykułach Układu Ustaw Wojskowych.

3 punkt 1351 artykułu 2 Części 1 Xięgi Układu Praw Wojskowych uzupełnić, a 3 punkt 1352 artykułu tejże Xięgi i Części zmienić, wyraziwszy je jak następuje.

Artykuł 1351. Nie mogą być uwalniani od służby:

Punkt 3. «Sztab i Ober-oficerowie, którzy nie są attestowani w listach Stanu służby w ogolności za nietrzeźwość, złe, rozpustne sprawowanie się i niemoralność, lub za niedbałość w pełnieniu swoich obowiązków i naganne uchylanie się od służby, choćby byli i ranni. — Wszyscy tacy, jeżeli pomimo wszelkich przedsięwziętych środków nie okażą poprawy, za dokładném o tém przekonaniem się najbliższej ich zwierzchności, będą oddawani pod sąd wojenny z rozrządzenia Głównodowodzącego Armiją, Dowodzców oddzielnych korpusów i równych im Zwierzchników. Niesłuszne attestowanie pozostaje na odpowiedzialności samych Dowodzców pułków i innych równych im osób, podpisywanie zaś świadectw o złém sprawowania się od grona Sztab i Ober-oficerów, zabrania się.

Artykuł 1352. Niezależnie od własnego żądania pozwala się Zwierzchności przedstawiać o uwolnieniu od służby:

Punkt 3. «Sztab i ober-oficerów niesposobnych do pełnienia swoich obowiązków, lub często podających się za chorych, jeżeli to pochodzi nie z uchylania się od służby, lecz z rzeczywistej słabości zdrowia.»

464 Artykuł Części V Xięgi 1 Układu ustaw wojskowych zastąpić innym artykułem i uzupełnić Uwagą, brzmienia następującego: «Oficerowie i podoficerowie pochodzenia szlacheckiego, lub zażywający szczególnych praw stanu, oddani pod sąd za pijaństwo, naganne postępki, rozpustne sprawowanie się i w ogólności za niemoralność, wyrokiem sądu wojennego mają być skazywani na prostych żołnierzy, do czasu odznaczająeej się wysługi.

Uwaga. Do nagannych postępków i niemoralności policza się też niedbałość w pełnieniu obowiązków i uchylanie się od służby.»

— N. Cesarz Jmć, z powodu najpoddanniejszego przedstawienia P. Ministra Spraw Wewnętrznych o zaopatrzeniu dzieci w Wileńskim Domie porzutków Dzieciątka Jezus, Najwyżej raczył rozkazać:

1) Iżby w Wileńskiej Radzie Opiekuńczej zasiadał zawsze Członek z miejscowego Prawosławnego duchowieństwa, wyznaczony przez Naczelnika Eparchii.

2) Iżby Kurator, Nadzorca i Nauczyciel Domu Dzieciątka Jezus byli koniecznie wyznania Prawosławnego.

3) Iżby w Szkole tego Zakładu umieszczane były dzieci tak Prawosławnego jako i Rzymsko-katolickiego wyznania w stosunku do liczby zaopatrywanyck w nim dzieci jednego i drugiego z tych wyznań.

4) Na urządzenie Prawosławnej Cerkwi w zakładzie wydać pięćset rubli z Wileńskiego Urzędu Powszechnej Opieki.

— N. Cesarz Jmć raczył pozwolić Rzeczywistemu Radzcy Stanu *Fuss*, Sekretarzowi Dożywotniemu Akademii Nauk, przyjąć i nosić nadany mu przez Króla Jmci Szwecyi i Norwegii krzyż Komandorski ordern Gwiazdy Polarnej.

— N. Cesarz Jmci, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego

i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora o stanie powierzonego jemu kraju, między innémi Najwyżej raczył rozkazać:

1) Urządzoną w mieście Wilnie nową ulicę, łączącą plac Georgjewski z Katedralnym, nazwać Georgjewską perspektywą. (Георгіевскій проспектъ.)

2) Pozostawić Wileńskiemu Wojennemu, Grodzieńskiemu, Mińskiemu i Kowieńskiemu Jenerał-Gubernatorowi prawo czynić i zatwierdzać ostatecznie oszacowanie mniej znacznych prywatnych nieruchomości, których wartość nie będzie przewyższała 3,000 rubli srebrem i których nabycie będzie uznane za potrzebne dla urządzenia miasta Wilna.

— W Marcu 1849 roku N. Cesarz Jmć raczył rozkazać: byłemu Cywilnemu Gubernatorowi Irkutskiemu, Rzeczywistemu Radzcy Stanu *Piatnickiemu* objawić najsurowszą, od imienia J. C. Mości naganę (выговоръ), i poczytywać go złożonym (отставленнымъ) ze służby.

Teraz, na najpoddaniejsze przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych N. Cesarz Jmć raczył udzielić Rzeczywistemu Radzcy Stanu *Piatnickiemu* najmiłościwsze przebaczenie.

— Artysta sławy Europejskiej, członek niezmienny od samego wprowadzenia trupy Opery włoskiej w Petersburgu P. Tamburini, opuszcza naszę Stolicę. Wyjazd jego odznaczył się faktem, o którym z przyjemnością zapewna dowie się każdy z miłośników Sztuki. N. Cesarz Jmć raczył go udarować medalem złotym, bogato przyozdobionym brylantami, dla noszenia na szyi, na wstędze orderu Św. Andrzeja. P. Minister Dworu Cesarskiego przesłał ten medal przy następującym liście:

«Moj Panie.

«Pośpieszam zawiadomić was, że N. Cesarz Jmć, zewzględu na długoletnią służbę waszę przy Cesarskim Petersburskim Włoskim teatrze i celujący wasz talent, najłaskawiej raczył wam nadać złoty poczestny medal, ozdobiony brylantami, z napisem «za odznaczenie się», dla noszenia na szyi, na wstędze orderu świętego Andrzeja. Przesyłając wam przy niniejszym ten znak Najwyższego zadowolenia J. C. Mości, za przyjemność sobie poczytuję załączyć moje powinszowania, z otrzymania tej tyle zasłużonej łaski i korzystam z tej zręczności dla ponowienia wam wyrazu mojego szczególnego szacunku.

Minister Dworu Cesarskiego

podpisał: Feldmarszałek Xiążę *Wołkonskoj*.

S.-Petersburg, 10 (22) Lutego 1852 r,

J. P. Tamburini, śpiewakowi J. C. Mości.

(Przed kilku już laty N. Cesarz Jmć raczył najmiłościwiej nadać Panu Tambnrini, mundur z osobnym haftem i tytuł Spiewaka Dworu Cesarskiego. Tejże łaski dostąpił wraz z P. Tamburini sławny tenor P. Rubini.)

—

Umarł 14 Lutego w Petersburgu Jenerał Inżynjerów, Jenerał-adjutant, Członek Rady Wojennej i Komitetu 18 Sierpnia 1814 roku, (Opieki Inwalidów) *Héroi*.

— Z listów prywatnych dowiadujemy się o zejściu z tego świata Jana *Chodźki*. Umarł w sędziwym wieku, w Mińskim powiecie, ku końcowi zeszłego roku. Długo urzędował, był Prezesem Izby Sądu Cywilnego w Mińsku, Prokuratorem massy Radziwiłłowskiej w osobnej Kommisyi ustanowionej do rozpoznania sprawy tego domu z wierzycielami, Wizytatorem Szkół kilku gubernij wybranym przez były Uniwerzytek Wileński. Te wszakże zajęcia nie przeszkodziły mu przysłnżyć się ziomkóm wielu pracami w zawodzie literackim, których zbiór wyszedł przed kilku laty w Wilnie. Obdarzony mimicznym talentem wiele wpływał na szerzenie się sztuki dramatycznej w Litwie, pozagranicą Wilna. Tygodnik Petersburski wdzięcznie pamięta, że mu przed 22 laty Jan Chodźko z ochoczą uprzejmością dał, jak to mówią, na pierwszy ząbek, powieść «Pan Wojski,» od której poczęła się niezamknięta podziśdzień jeszcze galeryja, coraz to więcej idealizowanych, portretów Xięcia Wojewody *Panie kochanku*.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Lutego.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego,

Z dnia (25 Stycznia) 6 Lutego 1852 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Pomocnik Naczelnika Kancellaryi Rządu Gubernijalnego Augustowskiego Alexander Kasprzycki, pełniącym obowiązki Prezydenta miasta Suwałk, w tejże gubernii.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Pomocnik Sekretarza Ober-Policmejstra miasta Warszawy, Sekretarz Gubernijalny Haage, pełniącym obowiązki Referenta Oddziału Pasportowego w Zarządzie tegoż Ober-Policmejstra, i Urzędnik Naczelnika Wojennego gubernii Radomskiej Józef Styczakowski, pełniącym obowiązki Pomocnika Sekretarza Ober-Policmejstra miasta Warszawy.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Sekretarz Leśny w Rządzie Gubernijalnym Płockim Stanisław Guliński, pełniącym obowiązki Nadleśniczego Leśnictwa Balinka w gubernii Augustowskiej, i Strażnik Antoni Kostrzewski, pełniącym obowiązki Podrewizora Dochodów Skarbowych Tabacznych.

—

Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej obdarzyć raczył drogocennym pierścieniem brylantowym, Bolesława Podczaszyńskiego, Pomocnika Nauczyciela Perspektywy i Rysunków Architektonicznych w szkole Sztuk Pięknych w Warszawie.

— N. Pan, Najmiłościwinj obdarzyć raczył drogocennym pierścieniem brylantowym, Mathiasa Rosen. Prezesa nadzoru Szkół elementarnych wyznania Mojżesowego.

*

— N. Pan, przychylnie do przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w dniu 30 Listopada r. z., Najwyżej rozkazać raczył: ażeby przy udzielaniu rang urzędnikom, którzy ukończyli kurs nauk w byłym Warszawskim Uniwersytecie Alexandrowskim, i otrzymali stopień naukowy, ciż urzędnicy, jeżeli w rokoszu żadnego udziału nie mieli, uważani byli, pod względem wykształcenia naukowego, za należących do kategoryi pierwszej; ci zaś, którzy pobierali nauki w innych, nieistniejących już zakładach naukowych, liczeni byli do kategoryi zakładów naukowych Cesarstws, odpowiednich pod względem obszerności wykładu nauk.

— Dla autorów dramatycznych podnjemy wiadomość, iż za napisanie sztuki oryginalnej, czy komedyi czy dramatu, czy tragedyi, mającej zająć cały wieczor w czasie przedstawienia, wyznaczoną zostala nagroda w ilości 150 złr. monety konw.; a za wytłomaczenie takiejże sztuki, z obcego języka na polski 50 złr. mon. kon. Sztuki te są przeznaczone dla wzbogacenia sceny Lwowskiej, a pomysł udzielenia tych nagrod wyszedł od Hr. Kazimierza Krasickiego i Erazma Korytowskieoo, z Wydziału Kasyna Obywatelskiego we Lwowie. Termin do nadesłania tych prac do kancellaryi Kassyna, oznaczony został dla sztuki *tłumaczonej* na 15 Marca, a dla *oryginalnej* na 15 Czerwca r. b. Ponieważ warunki nie wyłączają nikogo od przedstawienia swej pracy może, przeto i w liczbie naszych dramatyków, znajdzie się który, pragnący się ubiegać o powyższą nagrodę.

(z Gaz. Warsz.)

— Zaginony autograf Kronikarza naszego Długosza, znalazł się obecnie we Lwowie, i jak słychać, ma być powrócony Klasztorowi PP. Klaryssek w Sączu. *K. W.*

— Gazety Warszawskie, podług listów pisanych ze Lwowa, donoszą o zaszłej w Styczniu b. r. śmierci Gwalberta *Pawlikowskiego*, zamożnego w dobra i zasługi obywatela Galicyi. Po zejściu ś. p. Ossolińskiego miał polecone sobie przez Stany Galicyjskie spisanie i przewiezienie do Lwowa ofiarowanego na własność krajową Muzeum. Dopełnił tego w r. 1827. Potém osiadł w Medyce, wiosce swojej w cyrkule Przemyślskim, założył tam wielki ogród i przy nim szkołę ogrodniczą, w której kształciło się przeszło 20 uczniów. Na niewiele lat przed śmiercią przyjął urząd zastępcy Kuratora Zakładu Naukowego Ossolińskich. Zajmowała go bardzo historyja rytownictwa w Polsce, do której w zbiorach swoich miał wiele materyjałów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

LONDYN, *16 Lutego*. Parlament Cesarski. Izba Gmin. Na dzisiejszém posiedzeniu, lord John Russell wnosząc swoj bill o powiększeniu milicyi; przypominał, że ten sam środek był podawany przez Gabinet w 1848 roku, kiedy jeszcze Ludwik Filipp był na tronie Francyi, przeto, kiedy nie było żadnej obawy wojny z tym krajem. Nie ma jej i w tej chwili, a wszakże, jest potrzeba przedsięwziąć jakiekolwiek nowe środki, w celu zapewnienia pokoju w krajn, a to bynajmniej nie podając w wątpliwość słów wyrzeczonych przez Królowę na otwarcie Parlamentu, iż zostajemy w pokoju z całym światem i spodziewamy się wytrwać w tym stanie.

«Mimo to, nie należy przypuszczać, iżby kraj, taki jak nasz, zabezpieczony był na zawsze od wojny. Możemy naprzykład znaleść się w potrzebie odparcia napaści ze strony potężnego wroga jakiego, albo znaleść się w jakichś zatargach z powodu naruszenia praw którego z poddanych Królowej Jmci w obcym kraju. Nakoniec, potrzecie, jesteśmy związani traktatami z niektoremi krajami Europy i mamy powinność stawać w ich obronie na przypadek attaku.»

Jeden głos. Jakie są te kraje?

Lord John Russell. «Obowiązani jesteśmy traktatami bronić *np.* Królowę Portugalii, toż co do innych niektorych krajów na stałym lądzie. Zresztą przeszło od lat stu Anglija jest mocno i głęboko wdana i interesowana w utrzymaniu systematu Kontynentalnego Europy i w skutku tego systematu moglibyśmy być powołani do opierania się wszelkiemu powiększeniu lub zawłaszczeniu przewagi jednego z Państw, należących do tego systematu, nad drugiemi. Do tego wszystkiego dodać należy, że Anglija, która skutkiem przeszkod naturalnych, przed wynalazkiem żeglugi parowej, była prawie całkiem bezpieczna od wylądowania sił obcych, w dzisiejszym stanie rzeczy nie może już więcej polegać na tém bezpieczeństwie i więcej niż inne jakiekolwiek Państwo, w razie wojny, byłaby wystawiona na attak tego rodzaju.»

Następnie lord John Russell wnosi powiększenie armii regularnej o 4,000, artylleryi o 1,000 ludzi i zreorganizowanie milicyj miejscowych, za pomocą losowania w taki sposób, iż w pierwszym peryodzie wojsko to będzie powiększone w 80,000, w drugim o 30,000, a w ogóle o 110,000 ludzi, z zakresem służby czteroletnim i z zastrzeżeniem, iż milicye nie inaczej mogą być wyprowadzone ze swoich hrabstw, jak w razie napadu cudzoziemców na Angliją. Żołnierze będą pobierali żołd i racye jak wojska regularne; oficerowie będą mianowani w części wprost od Korony, a w części przez Lorda Namiestnika każdego hrabstwa.

P. Hume z mocą opiera się billowi, obawiając się ponowienia tych czasów, kiedy Anglija posyłała swoje wojska dla bicia się na stałym lądzie przeciw Napoleonowi, co było źrodłem tak ogromnego długu narodowego, tenże P. Hume *P. Reynolds* i lord *Palmerston* dziwili się, że środek ten nie jest rozciągnięty na Irlandyą, jak gdyby nieufano wierności tamecznej ludności.

Lord Russell zapewnia, że to nie jest bynajmniej skutkiem nieufności, i że Szkocya również na teraz nie jest objęta billem ministeryalnym.

P. *Cobden* z mocą powstawał przeciw billowi, zarzucając Lordowi Russell, że podczas kiedy upomina prassę angielską za jej ton nieprzyjaźny Francyi, sam wzbudza największą nieufność ku niej, udając, (bo to nie może być szczerze), iż się boi wylądowania sił francuzkich; nic bowiem, prócz takiej obawy, nie może usprawiedliwić powiększenia armii i milicyi. Czyni zaś to wtenczas właśnie, kiedy Francya najmniej gotuje się do wojny, kiedy rozbroiła swoje gwardye narodowe i nie omieszka zabrać się do zmniejszenia armii. Następnie, jak już donieśliśmy, Izba upoważnia Ministra do wniesienia billu.

— Wiadomo że w tych czasach upływa zakres obowiązujący Karty, czyli kontraktu Kompanii Indyj Wschodnich z Rządem Angielskim. Na zapytanie uczynione w Izbie Lordów przez lorda Ellenborough (niegdyś Wielkorządzcy Indyj), margrabia Lansdowne oznajmił, iż niezwłocznie Rząd wniesie w oba Izbach mianowanie Kommisyi do zredagowania nowej Karty.

— Podług gazety *Standard*, Ministrowie ledwo że nie wypraszają ze swego grona Lorda Wielkiego Kanclerza, lorda Truro; przynajmniej oświadczyli mu, iż, jeżeliby się podał do dymissyi, takowa będzie przyjęta. To nieporozumienie nastąpiło w skutek oppozycyi szlachetnego Lorda przeciw reformie sądowniczej, zapowiedzianej przez mowę Królewską.

— Przed kilku miesiącami wydawca jednej gazety w Irlandyi, pozwał Vice-Króla o wypłacenie mu kilku tysięcy funtów sterlingów, które jakoby gazeta pobiera od Rządu, a które zalegały w kassie Vice-Króla. Sądy uznały poszukiwanie to Wydawcy za bezzasadne. Wszakże lord Naas ma wnieść ten przedmiot na Izbę Gmin. Sądzą, że ta niepiękna sprawa może pociągnąć za sobą przesilenie Ministeryalne i zmianę Gabinetu.

— W nocy na 28 Grudnia, pożar zniszczył prawie całe miasto Hong-Kong; około 500 domów stały się pastwą płomieni. Jeżeliby korpus inżenjerów angielskich nie był przedsięwziął środków zatamowania pożaru, kwartał europejski byłby obrócony w perzynę. Dla dania schronienia ludności, pobudowano szałasze i codziennie żywność jest rozdawana. Wielka liczba chińczyków straciła życie. Anglicy opłakują stratę pułkownika Tomkyns i porucznika artyllery Sugg, porucznik inżenjerów Wilson jest ciężko skaleczony. Ci trzej oficerowie usiłowali wysadzić na powietrze dom jeden dla przerwania pożaru; wybuch nastąpił zawcześnie. Pułkownika wyciągnięto z pod gruzów konającego, porucznik Sugg był już całkiem obrócony w węgiel.

Londyn, 18 Lutego. W Izbie Lordów. hrabia Clancarty, Par Irlandyi, niechciał złożyć przysięgi hołdownictwa Irlandyi względem Anglii i lubo protestant, żądał użyć roty przysięgi przepisanej dla katolików. Oparli się temu Xiążę Wellington, lord Campbell, Lord W. Kanclerz i lord Brougham, tak iż hrabia Clancarty musiał opuścić Izbę.

W Izbie Lordów, wczora hrabia *Roden* wystawiał w najsmutniejszych barwach stan moralny niektórych hrabstw Irlandyi, gdzie zagęściły się morderstwa, podpalania, napady nocne i tym podobne zbrodnie, popełniane przez ludzi należących do towarzystw tajnych. Szlachetny lord żądał złożenia wyrachowań urzędowych, ile takich zbrodni popełniono od 1 Stycznia 1849 po 17 Lutego 1852.

Margr. *Lansdowne* zgodziwszy się na złożenie tej wiadomości, uznawał słuszność ubolewań hrabi Roden i zapewnił, że Rząd przedsiębierze skuteczne środki ku zatamowaniu postępu tego stanu rzeczy.

Izba Gmin, na wczorajszém posiedzeniu 89 głosami przeciw 24 odrzuciła wniosek P. *Lucy Ewans* o zmniejszeniu podatku od powozów, a 61 głosami przeciw 28 wniosek P. *Headlam* o zniesieniu stępla od papierów handlowych.

20 Lutego. (Przez telegraf.) Wczora Izba Gmin odrzuciła 229 głosami przeciw 137 wniosek lorda Naas, we względzie sprawy Wydawcy gazety z Vice-Królem Irlandyi. Jutro lord Palmerston miał wnieść rozciągnienie billu o milicyi do Irlandyi.

FRANCYA.

PARYŻ, *18 Lutego.* Monitor dzisiejszy zawiera następującą notę Rządową, energicznie zaprzeczającą pogłoskom o gotowaniu się Francyi do wojny:

«Kiedy w roku 1848 była mowa o wybraniu Ludwika Napoleona na Prezesa Rplitej, wiele gazet angielskich i wiele osób interessowanych w nieprzyjściu do skutku tego wyboru, usiłowały dowieść, że umieścić jednego z rodziny Bonaparte na czele Francyi, było to rzucić rękawiczkę całej Europie, że jedném słowem ten wybor, byłby hasłem wojny powszechnej. Wiadomo, czy się ziściły takowe obawy.

«Od 2 Grudnia, ten sam systemat potwarzy. Duch partyi i niewiadomość rzeczy zmówiły się dla ich rozszerzania. Puszczono się na najniedorzeczniejsze domysły; już to Rząd Francuzki przemawiał do Rządów sąsiednich w tonie uwłaczającym i grożącym, już znowu czynił otwarte przygotowania do wojny i korrespondeucye zagraniczne, za pomocą zuchwałych kłamstw, nie przestają wystawiać nasze położenie pod postacią całkiem urojoną.

«Czas, który zwykle prędko niszczy i obala dzieła złych chęci i głupstwa, na ten raz zdaje się przeciwnie zachęcać je i utrwalać. Więcej niż kiedy rozsiewa się fałszywa trwoga, narzucają nam zamiary napastnicze, wskazują nawet jakie z naszych pułków mają przejść granicę. Ztąd ciężkie ciosy zadane kredytowi, ztąd zawady, opierające się wolnemu rozwinięciu się działań handlowych.

«Wszakże od 2 Grudnia, Rząd Francuzki nie czynił żadnemu Rządowi zagranicznemu pogróżek, żądał tylko od Rządu Belgij, iżby w tym kraju nie dozwalano organizować się systematowi nieustannych potwarczych przeciw Francyi attaków; nie dodał do armii ani jednego nowego żołnierza, nie odbył nawet ogólnego wojsk przeglądu, nie uczynił słowem

nic takiego, coby w najmniejszym stopniu mogło dać powod do obawy sąsiadom.

«Wszystkie widoki Rządu Francyi są zwrócone ku ulepszeniom wewnętrznym. Niesłuszne napaści nie zdołają go zachwiać na tej drodze. Nie wyjdzie on ze swej ciszy, aż chyba wtenczas, kiedy zechcą nastawać na honor i godność narodową. Jego postawa nieprzestała ani na chwilę być postawą pokoju i wszelka nowina, mająca na celu wystawić go z innego stanowiska, jest niczém więcej jak grubą baśnią, którą, po niniejszém, tak stanowczém zaprzeczeniu, należy już tylko zbywać pogardą.» *(Udzielono urzędowie.)*

— Wykonanie Dekretów konfiskacyjnych spotyka wielkie trudności ztąd mianowicie, że Ludwik-Filipp w ciągu swego 18-letniego panowania poczynił wiele zamian gruntów w swych dobrach, mnóstwo jest części wyprzedanych a więcej jeszcze dokupionych, te zaś które odeszły od dawnych obwodnic, po razy kilka lub kilkanaście zmieniły już dziedziców. Nader więc trudno będzie wyśledzić stan rzeczy jaki był w chwili uczynionego zapisu i przywrócić stan obecny do owczasowej stopy.

— P. Payerne, wynalazca dzwonu podwodnego osobliwszej doskonałości, przedstawił Akademii Nauk plan drogi żelaznej *podmorskiej* między Francyą i Angliją, mianowicie od Calais do Douvres. Akademija wyznaczyła Kommisyą dla roztrząśnienia projektu i zdania sobie zeń sprawy.

Paryż, 19 Lutego. Pogłoska, że P. de Persigny otrzyma portfel Spraw Zagranicznych, a P. de Morny wejdzie znowu do Gabinetu na jego miejsce, jako Minister Spraw Wewnętrznych, nabiera podobieństwa do prawdy.

— Partya katolicka (PP. de Montalembert, de Mérode, de Moustier) która się była odstrychnęła od Prezesa Bonaparte po wydaniu Dekretów Konfiskacyjnych, zdaje się wracać do dobrego z nim porozumienia.

— Gazety Belgijskie uważają nowe prawo o druku, jako zabojcze dla dziennikarstwa francuzkiego. Podług nowin z Bruxelli kilka kompanij akcyonistów znaczniejszych gazet Paryskich postanowiły obrachować się ostatecznie i zaprzestać swoich wydań. Ludzie dobrzemyślący i prawdziwi patryoci nie mogą się odchwalić Prezesa Rplitej za energiczne środki które postanowił dla zniszczenia jednym zamachem stugłowej hydry dziennikarstwa, przyczyny najbliższej i najczynniejszej ostatnich klęsk Francyi.

— Piszą ze Strasburga do gazety Belgijskiej *Indépendance:* «Wszystkie rozporządzenia Rządowe zdają się wskazywać, że armija francuzka nie będzie powiększona nad stopę, już uchwaloną przez Zgromadzenie Prawodawcze. Ministerstwo Wojny pozwoliło urlopowanym, których zzkresy upływają w tym roku, iżby pozostali w swych domach; garnizony Alsacyi i Lotaryngii pozostają na dotychczasowej, lubo nieco wyższej od lat poprzedzających stopie; takim sposobem pogłoski o wojnie są najjawniej zaprzeczone przez moc samychże faktów.»

Paryż, 19 Lutego. Były Poseł Angielski lord Normanby wyjechał ztąd wczora, a nowy, lord Cowley, przybył tu już od dni kilku.

DANIJA.

KIEL, *19 Lutego.* Hrabia Reuentlow-Criminil wydał proklamacyą z dnia wczorajszego oznajmującą, że Rządy Holsteinu zostały objęte przez niego, że wyższa władza cywilna została rozwiązaną równie jak i wydział Wojny i że baron Karol Plessen mianowany do kierowania administracyą cywilną Xięztwa, aż do ostatecznego tych szczegółów urządzenia.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *20 Lutego.* Dwa fakta sprawiły tu niemałe wrażenie: pierwszym jest uwięzienie P. Bocher, byłego Prefekta, Rządzcy Dóbr Rodziny Orleańskiej, drugim, złożenie z urzędu sześciu członków Sądu Appellacyjnego w Algeryi.

Aresztowanie P. Bocher, jak się domyślają, nastąpiło za to, że rozdawał zapiski przeciw dekretom konfiskaty; co do sędziów Algerskich, przyczyna ich odwołania jest całkiem niewiadoma.

Drogą nadzwyczajną.

BERLIN, *22 Lutego.* Dowiadujemy się przez telegraf, że na posiedzeniu 21 Lutego Izby Gmin Angielskiej, lord *Palmerston* podał wniosek, w niektórych punktach zmieniający i rozszerzający bill Rządowy o milicyi. Gdy się Pierwszy Minister, lord John Russell na te zmiany nie zgadzał, a lord Palmerston nie ustąpił, Izba poszła na głosy i większość była za wnioskiem lorda Palmerstona. W skutek tego Lord John Russell podał się do dymissyi.

Dopisek. Drogą nadzwyczajną otrzymano tu w Petersburgu wiadomość z Londynu, że Królowa mianowała lorda *Derby*, (dawnego lorda Stanley) Pierwszym Ministrem, a lorda Malmesbury Naczelnym Sekretarzem Stanu (Ministrem) do Spraw Zagranicznych.

NEW-YORK, *7 Lutego.* Poseł Austryacki P. Hülseman wyjechał ze stolicy Washington i udał się, jak sądzą, do Hawany, gdzie ma ozzekiwać na instrukcye swego Rządu.

(Wiadomość ta przywieziona została do Anglii przez statek parowy *Arctic*, który przybył z New-York do Liverpool 17 Lutego zrana, niespełna w dni dziesięć. Jest to jedyny przykład takiej chyżości w dziejach żeglugi parowej.)

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. l.)

Позволяется печатать. 18 Февраля 1852 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.